

Donald Tusk odwiedził polsko-czeską granicę w Cieszynie

Data publikacji: 3.08.2022 11:53

Politycy podróżują po Polsce i odwiedzają także nasz region. W środę rano do Cieszyna zawitał Donald Tusk, były przewodniczący Rady Europejskiej i były premier, przewodniczący Platformy Obywatelskiej. Na Moście Przyjaźni spotkał się z burmistrzami Cieszyna i Czeskiego Cieszyna.



Donald Tusk w Cieszynach fot. ACH

Dziś Donald Tusk gości w Cieszynie i na Podbeskidziu. Tuż po godz. 10:30 spotkał się tam z burmistrz Cieszyna Gabrielą Staszkwicz i burmistrz Czeskiego Cieszyna Gabrielą Hebackovą. Tematem spotkania było połączenie kolejowe pomiędzy Cieszynem, Czeskim Cieszynem i innymi miejscowościami a także kwestie energetyczne i bieżąca polityka.

Donald Tusk swoją wypowiedź rozpoczął o sytuacji kolejowej w naszym regionie. - **Nie ma połączenia do Krakowa – żeby tam dojechać trzeba dwa razy się przesiadać, nie ma połączenia z Katowicami, a byłaby to naturalna kolej rzeczy by były komfortowe, wygodne i wydajne połączenia kolejowe. Nie ma połączenia pomiędzy Skoczowem, a Bielskiem, brakuje pieniędzy, brakuje taboru... Nie ma połączenia między Cieszynem a Czeskim Cieszynem. To w jakimś sensie dokładnie w tym miejscu widać, jak bardzo byłyby pieniądze europejskie tutaj potrzebne** – stwierdził Donald Tusk wskazując na kwestie związane z funduszami odbudowy, o które toczy się spór Polski i Unii Europejskiej.

Donald Tusk stwierdził, że obowiązek zapewnienia połączeń kolejowych ciąży na Marszałku Województwa Śląskiego. - **Jednak z tego co się dowiedziałem to Cieszyn a także inne samorządy lokalne są gotowe współfinansować realizację połączeń kolejowych. Wszyscy są gotowi, choć nie jest to ich obowiązkiem wyłożyć swoje pieniądze byle by to wykluczenie komunikacyjne przestało dokuczać mieszkańcom i polskiego i Czeskiego Cieszyna. To naturalne, że powinno tu funkcjonować połączenie komunikacyjne. Czechy kraj mniejszy od Polski - już zainkasowały w charakterze zaliczki 915 mln euro to ponad 4 mld zł. My tej zaliczki już nie dostaniemy, a w przypadku Polski byłoby to 20 mld zł. Obie panie burmistrz wiedzą najlepiej, co z takich pieniędzy można by zrobić jeśli chodzi o wykluczenie komunikacyjne.... Apeluję do rządzących by przy najbliższym posiedzeniu sejmu podjęli decyzje, które pomogą rozwiązać problem tego wykluczenia, by wewnętrzne szachowanie rządzących nie blokowało pieniędzy, na które tu i w wielu miejscowościach Polski ludzie czekają** – apelował w Cieszynie Donald Tusk.

Przewodniczący Platformy Obywatelskiej odpowiedział także na pytania dziennikarzy dotyczące Energetyki Cieszyńskiej. - Lokalne sieci ciepłownicze to problem złożony. Jednak nawet najlepsze rozwiązania nie zmienią tego, że węgla nie ma albo jest bardzo drogi. To także przykład, że dopłaty muszą być dla wszystkich, którzy ogrzewają domy nie tylko węglem – skwitował Tusk, który z Cieszyna udał się do Bielska-Białej.

